



MAREK KRZYMKOWSKI*

<https://orcid.org/0000-0001-5822-6764>

PIOTR M. PILARCZYK**

<https://orcid.org/0000-0003-0137-5827>

TWÓRCA POTĘGI

UWAGI NAD KSIĄŻKĄ RAFAŁA WIKTORA KOWALCZYKA¹

Nakładem Wydawnictwa Naukowego „Śląsk” ukazała się praca Rafała Wiktora Kowalczyka *Era Fryderyka II. Narodziny pruskiej potęgi gospodarczej w XVIII stuleciu*. Recenzentami wydawniczymi tej publikacji są Wiesław Puś i Jerzy Szczepański.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. W pierwszym z nich, zatytułowanym *Trudne początki pruskiej potęgi. Rządy poprzedników Fryderyka II*, wspomniani zostali władcy z dynastii Hohenzollernów – Jan Zygmunt i Fryderyk Wilhelm I (Wielki Elektor). Poza tym zawarto w tym rozdziale wzmianki o Generalnym Dyrektorium, nazywanym Generalnym Dyrektoriatem, o administracji ceł i akcyz, o armii, gospodarce solnej i sieci komunikacyjnej, przy czym głównie w odniesieniu do działalności Fryderyka II. Drugi rozdział (*Podstawa pruskiej potęgi – Śląsk*) poświęcony został rozwojowi górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku oraz rozwojowi linii komunikacyjnych na Śląsku. W rozdziale trzecim mowa jest m.in. o problemach Hamburga i Amsterdamu jako centrów finansowych w drugiej połowie XVIII w., o bankowości Prus, o rozbudowie linii komunikacyjnych, wydobywaniu soli i handlu nią, o gospodarce Śląska, o kolonizacji, o zmianach w rolnictwie, odbudowie zniszczeń po wojnie siedmioletniej, o administracji ceł i akcyz, monopolu tabacznym, zmianach w sytuacji chłopów i stosunku króla do wyznań. W rozdziale czwartym, zatytułowanym *Konfrontacja* zostało podanych m.in. szereg liczb związanych z Francją w czasach *ancien régime*’u i okresie napoleońskim, sformułowano także tezę, że Prusy za Fryderyka II prześcignęły gospodarczo Francję. W rozdziale piątym (*Ziemie*

* Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,

mkrzymkowski@o2.pl

* Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,

pmpilar@amu.edu.pl

¹ Rafał W. KOWALCZYK, *Era Fryderyka II. Narodziny pruskiej potęgi gospodarczej w XVIII stuleciu*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2018, ss. 296.

Nadesłany 26.05.2020; Zaakceptowany 15.06.2020

polskie – gospodarczy sukces Prus) mowa jest o organizacji administracji na ziemiach polskich włączonych do Prus w wyniku rozbiorów, o organizacji armii w Prusach i jej zaopatrzeniu, wydobywaniu soli i handlu nią na ziemiach polskich zaboru pruskiego, o produkcji sukna i wyrobów z wełny tamże, o obciążeniach finansowych ludności zamieszkującej dawne ziemie polskie włączone do Prus, zmianach w organizacji wymiaru sprawiedliwości, zmianie sytuacji Żydów na ziemiach polskich zaboru pruskiego, napływie ludności niemieckiej na te ziemie, polityce monetarnej na ziemiach polskich i melioracji. W ostatnim rozdziale: *Epilog rządów Fryderyka II lata 1786–1806. Czasy Fryderyka Wilhelma II i Fryderyka Wilhelma III* omówione zostały pokrótce: stosunek Fryderyka Wilhelma II do wydobywania soli na ziemiach polskich, zmiana sytuacji chłopów, przeznaczenie przez Fryderyka Wilhelma III pewnych środków dla kolonistów. Praca nie jest obszerna jak na tak sformułowane w tytule zagadnienie badawcze. Liczy 296 stron formatu A5, z czego zasadnicza część obejmuje jedynie ok. 210 stron. Resztę stanowią indeksy, bibliografia, zdjęcia i bardzo obszerne streszczenia w pięciu językach: angielskim, francuskim, rosyjskim, ukraińskim i niemieckim.

Trudno określić, jaki charakter ma konstrukcja pracy. Z całą pewnością jest to układ chaotyczny. Próba opisania struktury tej publikacji jest trudna chociażby ze względu na ciągłe powtórzenia tych samych danych i też w różnych częściach pracy. Z jednej strony jest to więc układ chronologiczny (rozdziały pierwszy i szósty), z drugiej natomiast geograficzny (rozdziały drugi – Śląsk, piąty – ziemie polskie i rozdział czwarty zatytułowany, nie wiadomo dlaczego, *Konfrontacja*, poświęcony gospodarce francuskiej). Trudno również określić przedmiot recenzowanej książki. Autor we wstępie do tej publikacji stwierdza, że „stanowi próbę ukazania reform gospodarczych i finansowych Królestwa Prus w drugiej połowie XVIII stulecia do roku 1806. Reform związanych z Fryderykiem II, zwanym później Wielkim” (s. 11). Już z powyżej zrelacjonowanej zawartości książki wynika, że jej treść nie odpowiada temu, co R. W. Kowalczyk określił jako cel pracy. Od razu widoczna jest też sprzeczność pomiędzy tak określonym zakresem chronologicznym pracy a jej tytułem, z którego wynika, że obejmuje ona okres do roku 1800, kiedy wiek XVIII się skończył. W rzeczywistości *terminus ad quem* jest nie do ustalenia, gdyż narracja wybiega często aż po pierwszą wojnę światową.

To wszystko sprawia, że jakkolwiek próba oceny recenzowanej pozycji jest poważnym wyzwaniem. Postanowiliśmy spróbować najpierw zweryfikować podstawowe tezy, które płyną z książki R. W. Kowalczyka, by potem wskazać różne wewnętrzne sprzeczności tego dzieła. Kolejno omówione zostaną kwestie warsztatowe i metodologiczne – literatura, źródła i sposoby korzystania z nich przez autora. Wreszcie poruszone zostaną kwestie językowe, a na koniec zostaną przedstawione zawarte w pracy powtórzenia.

W recenzowanej pracy autor postawił szereg tez odnoszących się do opisywanej problematyki. Już w tytule książki został wyrażony pogląd, jakoby w XVIII w. narodziła się pruska potęga gospodarcza. Teza ta jest co najmniej dyskusyjna. Oczywiście można się spierać, co oznacza samo określenie „potęga”, ale w książce ani tego nie zdefiniowano, ani tym bardziej nie udowodniono. A byłoby to ciekawe, bo historiografia przynosiła dotąd obraz marnej kondycji gospodarczej Prus w XVIII w., czego najlepszym dowodem był upadek zadłużonego państwa pod ciosami napoleońskiej Francji w 1806 r.² Choć w gospodarce Prus niezaprzeczalnie następowały zmiany i niewątpliwie przeprowadzano tam odgórną budowę przemysłu, to np. według Toma Kempa polityka gospodarcza Fryderyka nie sprzyjała rozwojowi przemysłu. Samo zaś długotrwałe, sięgające połowy XIX w. zainteresowanie państwa górnictwem i przemysłem wytwórczym dowodzi tylko jego zapóźnienia rozwojowego³. Autor do takich opinii nie dotarł i w ogóle się do nich nie ustosunkował, poprzestając na stwierdzeniu, że „Prusy już w czasach Fryderyka II przegoniły dotychczasowych liderów gospodarczych Europy kontynentalnej” (s. 137). O jakich liderach jest mowa w tym fragmencie – nie wiadomo. Kilka poprzednich stron poświęconych jest Francji, więc prawdopodobnie to m.in. o nią tu chodzi. Zresztą już na samym początku książki pojawia się teza, że Prusy były bardziej uprzemysłowione niż Francja (s. 27), choć na końcu pracy Francja „ostatnich Burbonów” określana jest jednak jako najsilniejsza gospodarka Europy kontynentalnej (s. 220). W jaki więc sposób autor dowodzi pruskiej wyższości nad Francją?

Sytuacja gospodarcza Francji w tym czasie zilustrowana została szeregiem liczb odnoszących się do jej polityki walutowej, działalności Caisse d'Escompte czy produkcji przemysłu metalurgicznego i produkcji węgla. Dane te są fragmentaryczne, odnoszą się tylko do niektórych aspektów funkcjonowania gospodarki francuskiej i w żaden sposób nie obrazują jej ogólnego stanu w czasach Fryderyka II, a nawet w okresie zakończonym klęską Prus w 1806 r. Wiele z nich odnosi się też do okresu po 1806 r., jak produkcja karabinów czy bagnatów w 1811 r. (s. 135), i nie wiadomo, po co zostały w tej części pracy podane. Podobnie jest z liczbą tajemniczych „KM” zainstalowanych w 1816 r.: „[...] według danych z 1816 r., to Prusy osiągnęły drugą, zaraz po Wielkiej Brytanii, pozycję w ilości zainstalowanych KM. W Wielkiej Brytanii było to 415, we Francji 178, a w Prusach 183 KM” (s. 135). Do innych liczb nie można w ogóle się odnieść, tak jak do tych podanych w związku z funkcjonowaniem

² Przykładowo Peter H. WILSON, *Prussia as a Fiscal-Military State, 1640–1806*, [in:] *The Fiscal-Military State in Eighteenth-Century Europe*, ed. Christopher STORRS, Farnham–Burlington 2009, s. 121–124.

³ Tom KEMP, *Industrializacja w XIX-wiecznej Europie*, tł. Leonard GARCZYŃSKI, Wrocław 1998, s. 121–123.

Caisse d'Escompte („150 000 000”, „300 000 000” itd. – s. 132), bo nie zostało określone, w jakich jednostkach są wyrażone. Wśród dowodów potwierdzających tezę o rosnącej sile gospodarczej Prus i spadku znaczenia gospodarki francuskiej zostały przedstawione dane dotyczące obrotów handlowych pomiędzy obydwooma państwami w latach 1787–1789: „Według danych z lat 1787–1789 import z Prus osiągnął wartość 10 428 000 franków, a w tym czasie eksport do Prus wyniósł 4036 tysięcy franków” (s. 133). Liczby te zostały zaczerpnięte z artykułu Rogera Dufraisse’a (w książce R. W. Kowalczyka cytowany jako „Dufraisser”). Jak się okazuje, po sprawdzeniu tych danych we wskazanej publikacji francuskiego historyka przedstawiony w niej został średni roczny poziom importu i eksportu w tym okresie (1787–1789), a nie, jak mogłoby wynikać z książki R. W. Kowalczyka, ogólna wartość eksportu i importu zsumowana dla tego okresu. Jednakże, co ważniejsze, jak wynika z publikacji R. Dufraisse’a, to Prusy znacznie więcej importowały z Francji, niż eksportowały do tego kraju. Średni roczny poziom pruskiego eksportu do Francji w latach 1787–1789 wynosił według R. Dufraisse’a 4 036 000 franków, importu zaś – 10 428 000 franków. W pracy R. W. Kowalczyka nastąpiło więc przedstawienie terminologiczne – eksport został określony jako import i odwrotnie⁴. Od razu należy zaznaczyć, że podobne podejście do danych, liczb, jednostek obliczeniowych i pojęć ekonomicznych widoczne jest w całej pracy. Bez sprawdzenia nie można mieć pewności co do prawdziwości żadnej z podanych liczb czy danych. Czasami widoczne jest to na pierwszy rzut oka, częściej wymaga to sprawdzenia u źródła. Teza o „przegonieniu” dotychczasowych liderów gospodarczych Europy kontynentalnej w żaden sposób nie została, bo nie mogła być udowodniona. W tym miejscu można przypomnieć, że w 1788 r. dochody skarbowe „przegonionej” przez Prusy Francji w przeliczeniu na tony srebra były pięciokrotnie większe niż Prus. *Nota bene* dochody tych ostatnich były dwukrotnie mniejsze niż Austrii i Rosji⁵. Zresztą nawet na podstawie danych z popularnego podręcznika historii gospodarczej wynika, że do lat czterdziestych XIX w. całe Niemcy (nie same Prusy!) wydobywały mniej węgla niż Francja, do lat sześćdziesiątych tego wieku produkowały mniej żelaza, a pruskie hutnictwo do lat czterdziestych było bardzo prymitywne⁶.

Nieprawdą jest również to, jakoby „To Fryderyk II – władca pragmatyczny, uczynił z Prus nowoczesny, rozwinięty gospodarczo organizm, który

⁴ Roger DUFRAISSE, *Les relations économiques entre la France révolutionnaire et l'Allemagne*, [in:] idem, *L'Allemagne à l'époque napoléonienne. Questions d'histoire politique, économique et sociale. Études de Roger Dufraisse réunies à l'occasion de son 70e anniversaire par l'Institut Historique Allemand de Paris*, Bonn–Berlin 1992, s. 12.

⁵ Emanuel ROSTWOROWSKI, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 1977, s. 154.

⁶ Rondo CAMERON, Larry NEAL, *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*, tł. Hanna LISICKA-MICHALSKA, Mirosław KLUŻNIAK, Warszawa 2004, s. 254–255.

w XIX stuleciu przekształcił się w drugą co do wielkości gospodarkę świata, zaraz po USA” (s. 137). Autor nie wskazał żadnych argumentów na potwierdzenie prawdziwości tego poglądu ani źródeł, na jakich się oparł. Weryfikacja tego stwierdzenia wymaga wobec tego dokonania wstępnych ustaleń i założeń. Po pierwsze, autor nie napisał, w którym momencie wieku XIX miało do tego dojść. Biorąc pod uwagę dane dotyczące produktu krajowego brutto jako w miarę obiektywnego miernika rozwoju gospodarczego państwa na 1900 r. (koniec XIX w.), należy stwierdzić, że największy PKB miały Stany Zjednoczone (ok. 312 mld tzw. dolarów międzynarodowych), Chiny (ok. 218 mld dol.) i Wielka Brytania (ok. 185 mld dol.). Dopiero na czwartym miejscu były Niemcy z PKB w wysokości ok. 162 mld tzw. dolarów międzynarodowych, przy czym wielkość ta dotyczyła całych Niemiec, a nie tylko Prus⁷.

W innym miejscu autor stwierdza: „Na sukces Śląska, jako podstawy pruskiej potęgi, przyczyniła się polityka Fryderyka II, zarówno w zakresie zmian w rolnictwie, jak i polityki kolonizacyjnej, industrializacji oraz rozwoju przemysłu. Liczba ludności w roku 1828 wzrosła do 12 726 110. Najgęściej zaludniony był oczywiście Śląsk z mieszkańcami w liczbie 2 396 551” (s. 85). Trudno ocenić skalę wzrostu ludności Prus bez podania, ile liczyła ona wcześniej. Oczywiście nieprawdą jest to, że w tym czasie Śląsk był najgęściej zaludniony. Największą gęstość zaludnienia miały prowincje zachodnie, Westfalia i Nadrenia⁸. Zresztą wydaje się, że rola Śląska – jeśli chodzi o wiek XVIII – jest przez autora zdecydowanie przeceniana. Jeszcze w 1790 r. w hrabstwie Mark fedyrowano dwa razy więcej węgla kamiennego niż na Śląsku⁹.

Nieprawdziwe jest też twierdzenie zawarte we wstępie recenzowanej publikacji, że praca R. W. Kowalczyka „jest pierwszą w polskiej historiografii traktującą o polityce gospodarczej Fryderyka II i przeobrażeniu przez tego monarchę Królestwa Prus w potęgę europejską” (s. 14–15). Wystarczy wspomnieć o monumentalnym opracowaniu *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, wydanej w 2010 r., w której blisko 700 stron poświęconych zostało dziejom Prus w latach 1740–1806, w tym prawie 400 stron panowaniu Fryderyka II. W pracy tej ok. 110 stron druku stanowią rozdziały, w których Zygmunt Szultka omówił rozwój gospodarczy Prus w latach 1740–1806¹⁰. Opracowanie to oparte jest na bogatej literaturze przedmiotu, a także na licznych źródłach.

⁷ Angus MADDISON, *The World Economy: Historical Statistics*, Paris 2003, s. 48–49, 85, 170.

⁸ Zob. Rafał ŁYSON, *Spółczesność, jego udział w życiu politycznym, problem Polski*, [in:] *Prusy w dobie kształtowania się kapitalizmu (1806–1871)*, red. Grzegorz KUCHARCZYK, Poznań 2014, s. 378.

⁹ Otto BEHRE, *Geschichte der Statistik in Brandenburg-Preussen bis zur Gründung des Königlichen Statistischen Bureaus*, Berlin 1905, s. 323.

¹⁰ *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. Bogdan WACHOWIAK, Poznań 2010.

Praca Z. Szultki i książka, której stanowi ona część, w rozprawie R. W. Kowalczyka w ogóle nie zostały wykorzystane ani nawet wspomniane!

W książce powtarzana jest wielokrotnie teza, że wojsko w przypadku Prus było czynnikiem rozwoju (s. 23–24, 81, 151), co przeczy dotychczasowym ustaleniom, że stanowiło hamulec rozwoju¹¹. Podobnie jest z tezą o tym, że podnoszenie podatków stymulowało rozwój rzemiosła i manufaktur (s. 25) albo że wysokie podatki przyczyniały się do rozwoju miast (s. 193). Autor nie podaje, skąd wzięł takie rewolucyjne koncepcje o dobroczynnym efekcie podwyższania podatków. Natomiast próby udowadniania przez niego niektórych ze swoich twierdzeń przynoszą czasami efekt humorystyczny. Przykładowo według R. W. Kowalczyka monopol solny był „pozytywnym instrumentem bodźcem rozwoju gospodarczego”, co autor wyjaśnia, pisząc: „Przyczynił się bowiem do podźwignięcia gospodarki wielu miast” (s. 104). Taką argumentację nie sposób obalić.

Kolejną kategorią błędów są rażące uproszczenia. Możemy przeczytać, że „Stanisław August Poniatowski, nie mając wpływów do budżetu na stałym poziomie, nie mógł przystąpić do trwałych reform państwa” (s. 143). Do tego zdania można zadać pytania: czy w tym czasie dochody rzeczywiście były zmienne, czy istniał budżet, czy król nie przystąpił do trwałych reform? I odpowiadając na nie, wypada po trzykroć zaprzeczyć. Podobnie należy potraktować to, co następuje po opisie działań Jacques’a Neckera (s. 131): „Nie udało się to natomiast, pomimo szumnych zapowiedzi, kolejnemu ministrowi finansów, Charlesowi Alexandre de Calonne, który objął urząd po Henrim Lefèvre d’Ormesson”. To kto był następcą J. Neckera? Prawidłowa odpowiedź – żaden z nich, bo był nim Jean-François Joly de Fleury. Przy czym żaden z nich nie pełnił urzędu ministra finansów, bo takiego w tym czasie we Francji nie było. Jacques Necker nosił tytuł dyrektora generalnego finansów, Joly de Fleury – generalnego administratora finansów, a de Calonne i Lefèvre d’Ormesson – generalnych kontrolerów finansów¹².

Do innych błędów merytorycznych można zaliczyć na przykład stworzenie nieznanego dotąd organu – Rządu Tymczasowego Księstwa Warszawskiego (s. 76). Trudno zrozumieć też rzucane w tekście informacje i konstatacje, choćby o wydobywaniu (!) koksu (s. 135) czy zakończeniu industrializacji Prus przed 1914 r. (s. 87). Maurycy Koniar, warszawski finansista pochodzenia żydowskiego, mianowany jest „francuskim kapitalistą” (s. 75). Nieprawdą jest, jakoby „zaliczono węgiel kamienny prowincji śląskiej do regaliów królewskich” (s. 44). Do regaliów królewskich można było zaliczyć co najwyżej wyłączne

¹¹ *An Economic History of Europe: From Expansion to Development*, ed. Antonio DI VITTORIO, London–New York 2006, s. 127.

¹² Mireille TOUZERY, *Le gouvernement des finances sous l’Ancien Régime, organigrammes, listes et tableaux*, *Annuaire Bulletin de la Société de l’histoire de France*, 2004, s. 100–101.

prawo króla do wydobycia węgla, stanowiły one bowiem pewne zastrzeżone dla panującego dziedziny działalności gospodarczej. Tak przykładowo regale górnicze obejmowało wydobycie kruszców¹³. Do tej kategorii błędów należy zaliczyć też wymienne stosowanie pojęć finansowy i fiskalny (s. 87).

Warto w tym miejscu się zatrzymać i ukazać podejście do pojęć ekonomicznych prezentowanych w tej książce. Pomijając różne dziwaczne stwierdzenia (np. o wożeniu węgla, którego transport był „daleki od opłacalności” – s. 56; dochodach z monopolów, które „nie pokrywają strat związanych z kontrabandą” – s. 121), za ilustrację niech posłużą dane zawarte na s. 66. Autor, prowadząc rozważania dotyczące wydobycia węgla w dobrach pszczyńskich, pisze: „W rezultacie w latach 1798–1815 wydobycie wzrosło z 2731 do 8560 ton [...]. W epoce księcia Ferdynanda zyski poszybowały jeszcze wyżej (w latach 1800–1815 z 2009 do 4517 talarów)”. Dane te zostały podane na podstawie książki Klemensa Skibickiego pt. *Industrie im ober-schlesischen Fürstentum Pless im 18. und 19. Jahrhundert* (jakimś trafem Fürstentum Pless, czyli księstwo pszczyńskie zostało przerobione w tytule tej pracy na „Fürstentum Pflege”). Autor ten rzeczywiście sporządził tabele zawierające dane o charakterze finansowym, lecz ukazujące przychody (*die Einnahmen*) z działalności górniczej, a nie zyski. Tabela zamieszczona na s. 101 nosi tytuł: „Entwicklung der Einnahmen aus dem Steinkohlenbetrieb der fürstlich-plessers Gruben in den Jahren 1799–1818”¹⁴. Różnica pomiędzy tymi dwoma pojęciami ekonomicznym, czyli przychodu i zysku, jest tak oczywista, że nie ma sensu jej wyjaśniać.

Charakterystycznym rysem pracy są liczne sprzeczności, w które popada autor. Wielokrotnie na stronach książki można znaleźć twierdzenia, które się wykluczają. Za ilustrację niech posłużą następujące fragmenty pracy: „Przykładem był tu Śląsk, ale również nowe «polskie» prowincje. Właśnie tam, ze względu na zacofanie, władze pruskie przystąpiły do gruntownych reform” (s. 28). „Jego zadanie [tzn. Fryderyka II – M.K. i P.M.P.] nie było jednak trudne, gdyż ziemie polskie, z których utworzono nową prowincję – Prusy Zachodnie, były nowoczesne” (s. 34). I jeszcze „wzrost potencjału państwa pruskiego po zajęciu Śląska, najbardziej uprzemysłowionej części Królestwa Prus [...]” (s. 44). Kolejnym przykładem wewnętrznych sprzeczności są twierdzenia zawarte na s. 44: „[...] dlatego też [Fryderyk II – M.K. i P.M.P.] od razu odrzucił model jaki funkcjonował na Śląsku – model rozwoju hutnictwa w oparciu o wielką własność feudalną. Funkcjonował on na Śląsku w ostatnich latach rządów Habsburgów i początku Hohenzollernów [...]”. Obu tych twierdzeń nie da się pogodzić, ponieważ albo Fryderyk II „od razu” odrzucił ten

¹³ Juliusz BARDACH, *Historia państwa i prawa Polski*, cz. 1: *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1957, s. 146–147.

¹⁴ Klemens SKIBICKI, *Industrie im ober-schlesischen Fürstentum Pless im 18. und 19. Jahrhundert*, Stuttgart 2002, s. 101.

model, albo on nadal funkcjonował w czasie jego panowania, bo władca ten był przecież jednym z Hohenzollernów.

Po ciągłym udowadnianiu znaczenia Śląska dla rozwoju Prus autor postanowił to wszystko podważyć. Tereny te nie mogły być tak istotne, skoro – jak czytamy – wszystkie działania gospodarcze w roku śmierci Fryderyka dały Prusom roczny dochód w wysokości 31 mln talarów, a przez zabór ziem polskich wzrósł on do 70 mln (s. 111). Prawie 50 lat bezustannych reform i wysiłków modernizacyjnych, państwowej industrializacji, a wystarczyło zagarnąć nieco zacofanych ziem polskich i dzięki temu zwiększyć dochód państwa dwukrotnie?

W pracy, poza wyjątkami, o których była mowa powyżej, brakuje też porównań do gospodarek innych krajów. W ten sposób wszystko, co działo się w Prusach, może wyglądać imponująco. Polityka budowy kanałów mogłaby przykładowo zostać zestawiona z osiągnięciami innych państw i wtedy dopiero byłoby widać, jak słabo ten rodzaj transportu był rozwinięty¹⁵.

Dobór opracowań, na których opiera się ta praca, jest równie przypadkowy jak zawartość książki. Poza brakiem najnowszych publikacji i wielu dawniejszych bez żadnego krytycyzmu przywoływane są prace sprzed stu i więcej lat. Wskazanie brakującej literatury jest też trudne ze względu na wskazany już problem określenia tematyki monografii. Skoro w publikacji pominięto np. kwestię wpływu zaboru ziem polskich na gospodarkę pruską, to też nie wykorzystano prac dotyczących tej problematyki. Ze względu na skalę niedociągnięć w zakresie doboru opracowań w recenzowanej pracy wskazujemy na zasób bibliograficzny wykorzystany przez autorów syntezy *Prusy w okresie monarchii absolutnej* jako punkt odniesienia w konstruowaniu właściwej bazy bibliograficznej dla problematyki stanowiącej przedmiot książki R. W. Kowalczyka. Zakwestionować należy również dobór źródeł, na których oparta została recenzowana praca. Rzuca się w oczy brak kwerendy w tak oczywistym miejscu jak berlińskie Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz. Zastanawia też niezwykle skromne zużytkowanie zasobów, które dostępne są w Polsce. Należy zauważyć, że tylko w warszawskim Archiwum Głównym Akt Dawnych znajduje się przecież kilkanaście tysięcy jednostek archiwalnych Generalnego Dyrektorium dla Prus Południowych i Nowowschodnich, nie wspominając o tych materiałach, które są w posiadaniu innych archiwów i bibliotek. Natomiast nieliczne informacje zaczerpnięte przez autora ze źródeł archiwalnych łatwo można odnaleźć w literaturze (np. informacje o porozbiorowych zmianach podatkowych – s. 145, przyp. 11). Nie wiadomo natomiast, dlaczego źródłem informacji o wprowadzeniu przez Prusaków monopolu solnego

¹⁵ Por. Simon P. VILLE, *Transport and the Development of the European Economy, 1750–1918*, Basingstoke 1990, s. 31–47.

i tytoniowego są niespodziewanie akta urzędu parafialnego Świątajno z archiwum w Elku (s. 103).

Istotniejszy niż braki w bibliografii jest sposób, w jaki zrobiono użytek z wykorzystanych opracowań i źródeł. Wybór cytowanych prac bywa bowiem często zaskakujący. Zaciekawienie budzi np. sięganie do powielaczowego skryptu dla słuchaczy Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej¹⁶. W dodatku zauważyć trzeba, że nie ma w nim przywołanej w książce (s. 179) niskiej oceny zdolności intelektualnej polskiej szlachty, która jakoby zaciągała kredyty, „nie zdając sobie sprawy z konsekwencji, że kiedyś nastąpi okres dekonunktury, a kredyty trzeba będzie spłacić”. Informacje o wielkości eksportu przez Gdańsk (s. 195, przyp. 109) wyciągnięte są z poglądowego rysunku, zamieszczonego w popularnej syntezie autorstwa Marii Boguckiej¹⁷, mimo istnienia szczegółowego (i podającego inne dane!) opracowania dotyczącego wielkości obrotów handlowych tego miasta¹⁸. Druga ze wskazanych w tym przypisie prac – popularna książeczka Natalii Gąsiorowskiej¹⁹ na podanej w odnośniku stronie nie zawiera informacji o handlu gdańskim. To znamionuje poważne usterki, ponieważ nie jest to sytuacja wyjątkowa. Niestety częściej zdarza się, że przypisy, w które zaopatrzył autor swe dzieło, prowadzą na manowce. Próżno szukać informacji zaczerpniętych jakoby z pracy Witolda Kuli (s. 56), bo są to jej strony tytułowe²⁰. Podobnie gdy spojrzeć, czym poparta jest teza o równym traktowaniu ziem „starych” i „nowych” prowincji pruskich we wprowadzaniu monopolu solnego i tabacznego (s. 153) – w przypisie podana jest strona pracy Jana A. Wildera, gdzie mowa jest o pruskich próbach sprzedaży soli Polsce w 1772 r.²¹ Tezy o tym, że rewolucja we Francji powinna wybuchnąć w roku 1760, nie można znaleźć ani na wskazanych stronach, ani w żadnym innym miejscu artykułu Jamesa C. Rileya²². Podana za Janem Wąsickim informacja, że w Prusach Południowych stacjonowało 7500 żołnierzy (s. 152), doty-

¹⁶ Ryszard KOŁODZIEJCZYK, *Kształtowanie się kapitalizmu na ziemiach polskich w latach 1796–1864*, Warszawa 1964.

¹⁷ Maria BOGUCKA, *Dawna Polska. Narodziny, rozkwit, upadek*, Warszawa 1973, s. 165.

¹⁸ Czesław BIERNAT, *Statystyka obrotu towarowego Gdańska w latach 1651–1815*, Warszawa 1962.

¹⁹ Przynajmniej w ostatnim wydaniu z 1947 r., gdyż podane przez autora wydanie z 1964 r. nie istnieje w bibliotecznych katalogach; zob. Natalia GĄSIOROWSKA, *Polska na przełomie życia gospodarczego 1764–1830*, Warszawa 1947, s. 51.

²⁰ Witold KULA, *Szkice o manufakturach w Polsce XVIII wieku*, cz. 3: 1780–1795, Warszawa 1956, s. 451–454.

²¹ Jan A. WILDER, *Traktat handlowy polsko-pruski z roku 1775. Gospodarcze znaczenie utraty dostępu do morza*, Warszawa 1937, s. 219.

²² James C. RILEY, *Dutch Investment in France, 1781–1787*, *Journal of Economic History*, vol. 33: 1973, no. 4, s. 732–760.

czy liczby wojska w Prusach Nowowschodnich²³. Informacja o liczbie bydła w departamencie bydgoskim Księstwa Warszawskiego w 1810 r. pada dwukrotnie (s. 172, 192), przy czym zasługą czasów pruskich było to, że pogłowie tam było najwyższe, w dodatku rozwinęło się tam rzemiosło, a „niemal w każdym mieście były garbarnie”. Dane statystyczne mówią jednak co innego – w 1808 r. we wszystkich pozostałych departamentach (poza płockim) liczba bydła była wyższa niż w bydgoskim (dla 1810 r. dane nie istnieją), natomiast liczba 72 garbarzy w 1810 r. również sytuuje departament bydgoski na końcu, jedynie przed departamentem radomskim²⁴. W tym kontekście warto też zauważyć, że autor nie zalicza owiec do rogacizny (s. 195).

Intrygującym zabiegiem stosowanym przez autora jest „wzbogacenie” narracji o informacje i fakty, których nie ma w wykorzystywanych źródłach i opracowaniach. Trzeba jednak zaznaczyć, że weryfikacja tego proceduru jest utrudniona, bo zdarzają się dłuższe partie tekstu bez przypisów, z kolei czasem krótkie informacje są opatrzone piętrowym przypisem zawierającym kilka lub nawet kilkanaście pozycji bibliograficznych. Oto kilka przykładów:

1) Z podręcznika do historii gospodarczej zaczerpnięto opis działań przedsiębiorcy Lievena Bauwensa, który przemycił pewną liczbę przędzarek z Anglii do Gandawy, a także sprowadził stamtąd wykwalifikowanych robotników²⁵. W recenzowanej książce pewna liczba to „kilkanaście”, akcja przemysłowa udała się „Pomimo brytyjskich korwet, patrolujących kanał la [sic!] Manche” (*nota bene* korwety wykorzystywane były w marynarce francuskiej, w tym okresie Royal Navy nie znała takiej kategorii okrętu²⁶), a robotnicy zgodzili się przenieść „za odpowiedniej wysokości gaź” (s. 43).

2) W klasycznej monografii Charlotte Bussenius czytamy: „Im April 1800 waren 445 Familien in Südproussen auf ländlichen Kolonistenetablissemens angesetzt; 50–60 000 Rtl. waren auf dem Meliorationsplan für die weitere Ansiedlung vorgesehen”²⁷. W recenzowanej książce wykorzystano to tak: „Przykładowo w sierpniu [sic!] 1800 r. na osiedlenie się 445 rodzin w Prusach Południowych przeznaczono około 60 000 talarów. Kwota ta obejmowała wszystko, a więc koszty podróży, sumy na zagospodarowanie i meliorację ziem” (s. 204).

²³ Jan WĄSICKI, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neuostpreussen) 1795–1806*, Poznań 1963, s. 258.

²⁴ Henryk GROSSMAN, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1925, s. 32, 68.

²⁵ R. CAMERON, L. NEAL, op.cit., s. 243.

²⁶ Zob. *Corvette*, [in:] Anthony BRUCE, William COGAR, *An Encyclopedia of Naval History*, Chicago–London 1998, s. 90.

²⁷ Charlotte BUSSENIUS, *Die Preussische Verwaltung in Süd- und Neuostpreussen 1793–1806*, Heidelberg 1960, s. 285.

3) W książce znajdziemy (*nota bene* ten sam co u Leszka Ziátkowskiego²⁸) cytat z książki Stanisława Salmonowicza dotyczący Fryderyka Wilhelma III, z tym że toruński badacz dodał, że był on „w każdym niemal calu przeciwieństwem swego wielkiego stryja”²⁹, a w recenzowanej książce władca ten był tylko „marną kopią swego wielkiego stryja” (s. 212).

4) Na s. 190 swojej książki R. W. Kowalczyk pisze: „Niezwyczajnie pozytywny wpływ na rozwój miast miała sekularyzacja dóbr kościelnych i zmiana statusu prawnego Żydów. Dopiero wprowadzenie administracji pruskiej, która zaczęła dbać o rozwój miasta, dążąc do podźwignięcia rzemiosła i handlu, oraz napływ Żydów w związku z nowym prawodawstwem ułatwiającym ich aktywność gospodarczą doprowadziły do pozytywnego przeobrażenia miasta”. Niestety autor nie informuje, jakie miasto ma na myśli. Za to zdanie pierwsze i nieco zmienione zdanie drugie (m.in. przez wprowadzenie liczby mnogiej wyrazu „miasto”) pojawiają się w tekście już wcześniej, bo na s. 127: „Niezwyczajnie pozytywny wpływ na rozwój miast miała sekularyzacja dóbr kościelnych i zmiana statusu prawnego Żydów. Dopiero wprowadzenie administracji pruskiej, która zaczęła dbać o rozwój miast poprzez podźwignięcie rzemiosła i handlu oraz napływ Żydów w związku z nowym prawodawstwem ułatwiającym ich aktywność gospodarczą doprowadziły do pozytywnych przeobrażeń w miastach i wzrost ich roli w gospodarce”. W obu przypadkach autor wskazał w przypisie s. 35–36 tylko jedno opracowanie – książkę Dariusza Złotkowskiego³⁰. O ile w pierwszym przypadku (s. 190–191) przypis odpowiada mniej więcej treści, do której się odnosi, to w drugim (s. 126–127) nijak nie można zrozumieć, jak ustalenia D. Złotkowskiego dotyczące Nowej Częstochowy i Kalisza, o czym tenże pisał na s. 35–36, mają się do zmian w sądownictwie Prus Nowowschodnich, poglądów Fryderyka Wilhelma III i Fryderyka Wilhelma II oraz planów tego pierwszego dotyczących wprowadzania nowego modelu władzy. O m.in. tych sprawach R. W. Kowalczyk pisze na s. 126–127 w dwóch akapitach, po drugim, zacytowanym powyżej, dając przypis nr 66 do s. 35–36 pracy D. Złotkowskiego. Czytelnik nie dowie się, skąd autor czerpał wiedzę dotyczącą tych zagadnień, na pewno nie z książki D. Złotkowskiego.

Praca napisana jest specyficzną polszczyzną, o czym można się przekonać już na podstawie wcześniej cytowanych fragmentów. W książce można natknąć się na trudne do wyjaśnienia połączenia wyrazów: „instrumenty gospodarczo-ekonomiczne” (s. 23), magnaci dysponują „kompleksami górniczo-hutniczy-

²⁸ Leszek ZIĄTKOWSKI, *Między niemożliwym a koniecznym. Reformy państwa pruskiego w końcu XVIII i na początku XIX wieku a proces równouprawnienia Żydów ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Śląsku*, Wrocław 2007, s. 39.

²⁹ Stanisław SALMONOWICZ, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987, s. 271–272.

³⁰ Dariusz ZŁOTKOWSKI, *Miasta departamentu kaliskiego w okresie Księstwa Warszawskiego (studium gospodarcze)*, Częstochowa 2001.

mi” w „dobrach ziemiańsko-przemysłowych” (s. 61), istnieje „system transportowo-zasilający” (s. 71), a „rozwiązania fiskalno-gospodarcze” (s. 145, podobnie s. 206) współistnieją obok „rozwiązań techniczno-technologicznych” (s. 62, 71). Mamy również w tekście takie sformułowania, jak „efekt deflacji” (s. 16), „kuźnie hutnicze” (s. 35), „załoga pracownicza” (s. 36), „zasobne w minerały źródła kopalne” (s. 40), „jednostki produkcyjne” (s. 55, 56), „paliwa energetyczne” (s. 71), „niewykorzystanie mocy kopalń” (s. 74) i „wygórowany system podatkowy” (s. 143). Są też jeszcze bardziej nieszczęśliwe zwroty, takie jak „tempo przyrostu dróg” (s. 101), „powiększenie dystansu wobec innych krajów” (s. 115) czy zdanie, zaczynające się od słów: „Edykt [...] wprowadzał prawo, że [...]” (s. 122). Do osobliwości językowych należy zaliczyć „wprowadzenie rozwiązań ekonomicznych” (s. 180) czy sformułowanie o „biznesplanach rozwoju państwowego kombinatu” (s. 167). Mamy też opis polityki Prus, które „wygenerowały [...] stronę popytową” (s. 193), spotykamy się „ze zwiększeniem śrubby fiskalnej” (s. 193) czy wreszcie mowa jest o „rozbudowie przemysłów ciężkich” (s. 215). Wreszcie trafiamy na *crème de la crème* wśród tych twórców językowych: to idea będąca „po prostu ideą fix” (s. 118).

Niektóre z tych kunsztownych konstrukcji językowych powodują, że zrozumienie sensu wypowiedzi jest trudne bądź niemożliwe. Autor pisze: „Brak było taniej, ale też niewykwalifikowanej siły roboczej” (s. 49); „Bez niego wiele inicjatyw nie zostałyby wprowadzonych” (s. 120); „Hohenzollern, bazując na doświadczeniach swoich poprzedników, stworzył sprawną machinę państwową z pierwszymi przeobrażeniami w zakresie społecznym, o silnej władzy, armii, systemie podatkowym, która rozwijała swój potencjał gospodarczy” (s. 136); „Mianowicie w 1796 r. umieszczono [gdzie? – M.K. i P.M.P.] deklarację zwolnienia do [chyba od – M.K. i P.M.P.] służby wojskowej właścicieli i dzierżawców gruntów, która była wprowadzona z dniem 19 listopada 1792 r.” (s. 148); „W tym czasie w Prusach Południowych i Nowowschodnich znaczący wzrost liczby dróg wiązał się z wprowadzeniem monopolu solnego i budowy połączeń między nimi, gdzie wykorzystano tak lądowe, jak wodne szlaki” (s. 102); „Po raz pierwszy w okresie rządów Fryderyka II przystąpiono do budowy cywilnych i nieprzemysłowych inwestycji, których celem było nakręcenie koniunktury i odbudowanie zniszczeń” (s. 115). Czasem nie sposób się nie uśmiechnąć z nieporadności językowej autora, gdy stwierdza on, że z podatku serwisowego opłacano „wszelkie wydatki związane z pobytom żołnierzy w miastach, w tym i gwałty na mieszkańcach” (s. 146) lub pisze o „Państwie Środka w Chinach” (s. 153)³¹.

³¹ O „Państwie Środka w Chinach” autor pisał już wcześniej; zob. Rafał W. KOWALCZYK, „Polityka solna” Rzeczypospolitej szlacheckiej u progu rozbiorów, *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku*, t. 10: 2012, s. 8.

Problemy językowe dotyczą jednak nie tylko polszczyzny, bo szereg osobliwości i błędów pojawia się w posługiwaniu się przez autora także językiem niemieckim. Mamy np. pokraczną formę „z Memel” (s. 23), Lüneburg jest uporczywie określany jako Lünenburg (s. 26, 214), miejscowość Bad Kösen zapisana jest jako Badem-Kösen (s. 96), a słowniki *Neue Deutsche Biografie* i *Allgemeine Deutsche Biographie* cytowane są jako „Neue Deutschland Biografie” i „Allgemeine Deutschland Biographie” (s. 42, 43, 48, 140). Określenie „Bergünder” (s. 211) nie może pochodzić z niemieckiej historiografii, bo język Goethego nie zna takiego słowa. Tak samo zresztą jak „Schuanstalt” (s. 157). Wreszcie natknąć się można na polsko-niemiecką hybrydę: „z Hamburga, Bremen, Lübeck, Frankfurtmenem” (s. 204). Natomiast hrabstwo Glatz (s. 149) to niemiecka nazwa wielokrotnie wymienianego w innych miejscach hrabstwa kłodzkiego. Wreszcie czasownik *octroiren* (oktrojować, nadać) autor dodaje do nazwy i tworzy dzięki temu „Octroirte See- und Salz Handlungs-Gesellschaft”. Ciekawie brzmi nazwa instytucji: „Preussen einen Staatsbank” (s. 93, 94). Tłumaczenia natomiast potrafią wyprowadzić na jeszcze większe manowce: trudno, znając geografię ziem polskich, określić teren melioracji z „okolic rzek Nawew i Bóbr” (s. 205), ponieważ źródło wspomina nie o Bobrze, a Biebrzy (niem. Boberz). Natomiast przywoływanie *General-Juden-Reglement für Süd- und Neu-Ostpreussen* pod określeniem „Statusu Generalnego” (s. 187, 188, 189) należy chyba uznać zarówno za nieznamość języka niemieckiego, jak i ojczyźnego.

Problemy sprawiają autorowi również podawane w tekście nazwiska. Jacek Arkadiusz Goclon stał się Gocloniem, w dodatku za swoją książkę z 1999 r. mianowany został historykiem piszącym w „okresie PRL-u” (s. 18, 173). Leszek Ziátkowski przemienia się w Ziátkiewiczza (s. 217). W tekście pojawia się też Henryk Salmonowicz (s. 21), czyli zapewne połączenie Henryka Samsownikowa ze Stanisławem Salmonowiczem (ten ostatni występuje też osobno, w indeksie pod nazwiskiem Salomonowicz – s. 294). Natomiast niemieckim historykom w narracji zmieniono płeć – mamy prace Busseniusa (s. 17), choć to kobieta, za to Reinhard Kosseleck stał się Reinhardą (s. 291). Z kolei wielokrotnie cytowany, tajemniczy Peter Baumag to w rzeczywistości historyk Peter Baumgart. Niektóre z tych usterek pewnie można uznać za zwykłe niechlujstwo (Brabant, a nie „Rabant” na s. 58), ale nie można na nie przymknąć oczu, skoro tytuły aż trzech książek Jana Wąsickiego zostały skrócone do takiego samego członu *Ziemie polskie pod zaborem pruskim* (s. 285)³². Konia z rzędem temu, kto zgadnie, która z nich występuje np. w przyp. nr 118 na s. 199.

³² Jan WĄSICKI, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806*, Wrocław 1957; idem, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie*; idem, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Fragmenty dziejów*, Zielona Góra 1978.

Choć biorąc pod uwagę tytuł książki, należałoby się spodziewać przedstawienia w niej roli Fryderyka II w życiu gospodarczym Prus, to nigdzie nie wytłumaczono, jaka była rola króla w odniesieniu do opisywanych działań, zmian i reform. Za to częstym zabiegiem stosowanym w recenzowanej pracy są próby odtwarzania procesu myślowego głównego bohatera książki, czyli Fryderyka II i motywów, którymi się ten władca kierował. Przykładem może być następujący fragment: „Planując tzw. *Rétablissement*, wejście Prus na drogę industrializacji [...] rozumiał potrzebę, wręcz konieczność ustanowienia banku w Prusach. Chciał aby Prusy były niezależne [...]” (s. 92). Gdzie indziej czytamy, że władca „zdawał sobie sprawę” (s. 12, podobnie s. 122), „przywiązywał dużą wagę” (s. 122), „doskonale wiedział”, „uważał” czy „upatrywał” (s. 217–218). Próby odtwarzania myśli Fryderyka Wielkiego należy uznać za nieuprawnione i całkowicie gołosłowne, tym bardziej że autor nie sięgnął do żadnych źródeł, na podstawie których można by poznać motyw czy uczucia władcy Prus. Choć trudno w to uwierzyć, R. W. Kowalczyk nie skorzystał w ogóle z wielotomowych zbiorów korespondencji Fryderyka II czy jego tzw. testamentów politycznych.

W książce, mimo skromnej objętości, można znaleźć uporczywe powtórzenia. Ta sama myśl i ten sam przypis do pracy Witolda Kuli pojawia się trzykrotnie (s. 84, 119, 165 – tu bez przywołania autora), przy czym twierdzenie, że Śląsk „wysunął się na czołowe miejsce wśród europejskich okręgów przemysłowych w produkcji żelaza” stanowi nadinterpretację, bo W. Kula pisał jedynie, że Śląsk „zaczyna się wybijać na jedno z czołowych miejsc wśród europejskich okręgów produkcji żelaza”³³. O długości budowanych sztolni na przełomie XVIII i XIX w. dowiadujemy się dwukrotnie (s. 53, 70), zdublowana jest budowa kanału Heynitsza oraz niezrealizowany pomysł ustanowienia wodnego połączenia Wrocławia ze Świdnicą (s. 57, 101–102), powtarzają się te same zdania o prawie górniczym (s. 76–77, 166–167) czy zorganizowaniu pruskiej administracji solnej w 1796 r. (s. 158–159, 162–163). Niektóre z powtórzeń stanowią ciągle powracający motyw książki. Autor wielokrotnie w odniesieniu do Śląska używa słowa „zbrojownia” (s. 12, 44, 46, 50, 61, 68, 72, 81, 88, 97, 166) prawdopodobnie jako synonimu wytwórni broni (np. „Fryderyk II przystąpił wtedy do budowy na Śląsku bazy zaopatrzeniowej dla armii pruskiej, swoistej «zbrojowni» dla rozbudowywanej armii” – s. 12). Czasem wręcz czytamy, że „na Śląsku zaplanowano utworzyć zbrojownię” (s. 50). Innym *leit-motivem* pracy jest „transfer technologii” (s. 40, 42–43, 58, 61, 67–68, 71, 112, 114). Mamy też zestaw słów, do których autor ma wyraźną słabość, i które stanowią chyba pisarską manierę: „kompleks górniczo-hutniczy” (czasem w liczbie mnogiej – s. 61) lub „kombinat górniczo-hutniczy”. Powtórzeń oczywiście

³³ W. KULA, op.cit., s. 487.

jest więcej, np. o tym, że liczebność garnizonu mogła sięgać, tak jak w przypadku Legnicy, nawet 25% ogółu mieszkańców miasta, dowiadujemy się trzykrotnie (s. 24, 81–82, 151), za każdym razem za tym samym źródłem. Zresztą ten sam przypis i tę samą informację można wyczytać w jednej z poprzednich książek autora³⁴.

Tu dochodzimy do innej, istotnej formy powtórzeń – choć R. W. Kowalczyk wielokrotnie powołuje się na swoje wcześniejsze publikacje, to jednak owe przywołania nie wyczerpują całego zakresu wykorzystania dotychczasowego dorobku. Wydaje się, że to stanowi jeden z głównych powodów błędów i usterek – recenzowana książka jest w dużej mierze tylko kompilacją fragmentów poprzednich prac o wątpliwej wartości naukowej. Wiele fragmentów recenzowanej pracy stanowi dosłowne lub niemal dosłowne przejęcie, gdy tekst i przypisy są identyczne lub prawie identyczne jak we wcześniej opublikowanej pracy. Chodzi tu o monografię o polityce gospodarczej Księstwa Warszawskiego, gdzie liczący ponad 120 stron pierwszy rozdział dotyczy w znacznej mierze pruskiej polityki gospodarczej³⁵. Autor wykazał się więc odwagą, gdyż tamta praca – jak wskazał jej recenzent – jest tylko „potokiem bezwartościowego naukowo tekstu”³⁶. Można wskazać liczne zapożyczenia z tej pracy. Na s. 185 *Ery Fryderyka* czytamy o reformach w Prusach Południowych i Nowowschodnich mających na celu „wyliminowanie feudalnych przeżytków z okresu Rzeczypospolitej i dostosowanie ich do stanowego charakteru państwa pruskiego”, a na s. 191 o pruskim postępowaniu, które „miało wyliminować feudalne przeżytki z okresu Rzeczypospolitej i dostosować do stanowego charakteru państwa pruskiego”. W tej ostatniej formie całe zdanie znajdziemy w książce *Polityka gospodarcza*³⁷. *Nota bene* nie zostało wyjaśnione, jak się mają feudalne przeżytki do – feudalnego przecież – charakteru stanowego. Na s. 77 czytamy: „W prawie górniczym, które weszło w życie 6 maja 1817 r., do regaliów królewskich zaliczono jedynie sól, ołów, srebro i miedź, natomiast pozostałe minerały, w tym węgiel kamienny, jak słusznie zaznaczył Marian Koczanowicz, były objęte, tak jak w okresie Rzeczypospolitej, akcesją gruntową. Dopiero 28 czerwca 1870 r. w Królestwie Polskim wprowadzono prawo górnicze, które pozwalało na eksploatację złóż niezależnie od posiadanego prawa własności ziemi, tak jak władze pruskie uczyniły już ponad wiek wcześniej, 5 czerwca 1769 r., rozciągając je na Śląsk i hrabstwo łódzkie. Dystans górnictwa Królestwa Polskiego

³⁴ Rafał KOWALCZYK, *Polityka gospodarcza i finansowa Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1812*, Łódź 2010, s. 27.

³⁵ *Ibid.*, s. 16–139.

³⁶ Piotr DEGEN, [rec.] Rafał KOWALCZYK, *Polityka gospodarcza i finansowa Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1812*, *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku*, t. 12: 2013, s. 146.

³⁷ R. KOWALCZYK, *Polityka gospodarcza*, s. 64.

wobec Górnego Śląska i ustawodawstwa pruskiego był więc ogromny”. Natomiast na s. 166–167 mamy fragment: „W prawie górniczym, które weszło w życie 6 maja 1817 r., do regaliów królewskich zaliczono jedynie sól, ołów, srebro i miedź, natomiast pozostałe minerały, w tym i węgiel kamienny, były objęte tak jak w okresie Rzeczypospolitej Szlacheckiej akcesją gruntową. Był to krok wstecz na drodze do kapitalizmu w górnictwie. Dopiero 28 czerwca 1870 r. w Królestwie Polskim wprowadzono prawo górnicze, które pozwalało na eksploatację złóż niezależnie od posiadanego prawa własności ziemi, tak jak władze pruskie uczyniły już 5 czerwca 1769 r., rozciągając je na Śląsk i hrabstwo kłodzkie. Wobec rozwiązań pruskich było to zapóźnienie o sto lat”. Natomiast w poprzedniej publikacji czytamy: „W prawie górniczym, które weszło w życie 6 maja 1817 r., do regaliów królewskich zaliczono jedynie sól, ołów, srebro i miedź, natomiast pozostałe minerały, w tym węgiel kamienny, jak słusznie zaznaczył Marian Koczanowicz, były objęte, tak jak w okresie Rzeczypospolitej, akcesją gruntową. Dopiero 28 czerwca 1870 r. w Królestwie wprowadzono prawo górnicze, które pozwalało na eksploatację złóż niezależnie od posiadanego prawa własności ziemi, co władze pruskie uczyniły już 5 czerwca 1769 r., rozciągając je na Śląsk i hrabstwo kłodzkie”³⁸. Przy okazji należy nadmienić, że owe „prawo górnicze” to zaledwie tymczasowe przepisy dotyczące udzielania przywilejów na poszukiwania górnicze, w dodatku tylko ogłoszone 11 VI 1817 r.³⁹

Nie sposób tu zestawić treści obu opisywanych książek, ale można wskazać na wybrane, bardzo podobne fragmenty, które znajdziemy np. na s. 87–88 owej monografii i na s. 105 recenzowanej książki, podobnie s. 37–38 (*Polityka gospodarcza*) i 116–118 (*Era Fryderyka*), s. 52 (*Polityka gospodarcza*) i 105–106 (*Era Fryderyka*), s. 51 (*Polityka gospodarcza*) i 164–165 (*Era Fryderyka*) czy s. 69–70 (*Polityka gospodarcza*) i 193–194 (*Era Fryderyka*). Fragmenty takie bywają bardzo obszerne – dotyczy to np. passusów o polityce solnej w recenzowanej książce (s. 158–165), które wraz z przypisami są przejęte (z niewielkimi skróceniami) z poprzedniej (*Polityka gospodarcza* – s. 30–36). Informacja o końcu ery „redenowskiej” i przekazaniu przemysłu pod opiekę Napoleona (s. 83) znajduje się również w poprzedniej książce (*Polityka gospodarcza* – s. 35), i choć zredagowana jest innymi słowami, rozbudowany przypis wskazuje na te same archiwalia i strony opracowań. W recenzowanej książce są też fragmenty innych prac tego autora włączone i włożone do narracji często na chybił trafił. W książce czytamy (s. 87): „Okres jego rządów [Fryderyka II – M.K. i P.M.P.] to początek industrializacji, która zakończyła się dopiero przed 1914 rokiem. Wielkość Fryderyka [...] polegała na wizji państwa opierającego

³⁸ Ibid., s. 45.

³⁹ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 3, nr 13, Warszawa 1817, s. 152–159.

się na silnej władzy, nowoczesnego, z potężną armią, która była instrumentem tak potęgi militarnej, jak i stymulatorem przemian gospodarczych. Fryderyk II był reformatorem i modernizatorem państwa. Jego wysiłki, bezkompromisowe dążenie do przemian w państwie, militaryzację i industrializację, doceniali już współcześni”. We wcześniejszym artykule R. W. Kowalczyka znaleźć można zdania: „Okres rządów Fryderyka II w Królestwie Prus to początek industrializacji, która zakończyła się dopiero przed wybuchem I Wojny Światowej. Monarcha miał wizję państwa zmodernizowanego, nowoczesnego, z armią będącą instrumentem potęgi militarnej, jak i stymulatorem przemian gospodarczych. Fryderyk II był więc reformatorem, który bezkompromisowo dążył do przemian w zakresie militaryzacji i industrializacji państwa”⁴⁰. W innym fragmencie książki (s. 50–51) znajdujemy informację, że „Reden sprowadził górników z Zagłębia Mansfeldzkiego w góry Harzu. Właściwie to Redenowi Śląsk zawdzięcza reaktywowanie starego, pamiętającego XVII stulecie kompleksu w Tarnowskich Górach. Znajdowały się tam złoża starego zagłębia tarnogórskiego, słynącego już w XIII stuleciu z eksploatacji tych kruszców. Prace zakończyły się sukcesem, odkryto bowiem nowe, bogate złoża galeny”. Wspomniany artykuł zaś zawiera zdania: „Friedrich Wilhelm von Reden reaktywował też, pamiętający XVII stulecie, kompleks w Tarnowskich Górach. Do prac sprowadził tam górników z Zagłębia Mansfeldzkiego i gór Harzu. Zakończyły się one sukcesem, odkryto bowiem nowe, bogate w kruszec złoża galeny”⁴¹. W innym fragmencie książki (s. 111) czytamy: „Działania Fryderyka II i jego ministrów [...] spowodowały, iż w 1786 r. populacja Królestwa Prus wzrosła do 7 000 000, a dochód do 31 000 000 talarów rocznie. Po włączeniu ziem polskich i utworzeniu prowincji Prusy Południowe i Nowowschodnie, liczba ludności w państwie pruskim wzrosła do 9 000 000, a dochód zwiększył się do 70 milionów talarów rocznie, na co wpływ miał również fakt, iż wiele inwestycji z państwowego kompleksu górniczo-hutniczego zaczęło przynosić wyraźne zyski”. W artykule natomiast czytamy, że „w 1786 r. populacja Królestwa Prus liczyła 7 milionów, a dochód – 31 milionów talarów rocznie. Po włączeniu ziem polskich i utworzeniu prowincji Prusy Południowe i Nowowschodnie, liczba ludności państwa pruskiego zwiększyła się do 9 milionów, a dochód do 70 milionów talarów rocznie. Wiele inwestycji z państwowego kompleksu zbrojeniowego na Śląsku zaczęło generować wyraźne zyski”⁴². W innym artykule R. W. Kowalczyka czytamy: „Działania Fryderyka II i jego ministrów, doprowadziły do tego, iż w 1786 roku populacja Królestwa Prus wzrosła do

⁴⁰ Rafał W. KOWALCZYK, *Górnictwo i przemysł Górnego Śląska w dobie Fridricha Antona von Heynitsza i Fridricha Wilhelma von Redena, współtwórców potęgi gospodarczej Prus (1777–1807)*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, R. 64: 2016, nr 4, s. 495.

⁴¹ *Ibid.*, s. 499.

⁴² *Ibid.*, s. 498.

7 mln., a dochód do 31 mln. talarów rocznie. Po włączeniu ziem polskich i utworzeniu prowincji Prusy Południowe i Nowoschodnich, liczba ludności w państwie pruskim wzrosła do 9 mln., a dochód zwiększył się do 70 mln. dochodu talarów rocznie, na co wpływ miały głównie zyski z inwestycji z państwowego kompleksu górniczo-hutniczego tworzonego od momentu przejścia od Habsburgów Śląska⁴³. Wymienione tu powtórzenia są tylko przykładami – nie sposób przytoczyć wszystkich.

Liczne usterki bibliografii wspomniane były przy okazji opisów innych błędów – mamy więc przekrecone nazwiska czy błędnie podane tytuły prac. W tym miejscu można tylko dorzucić drobnostki, takie jak Korbowicz (zamiast Korobowicz – s. 273), określenia miejsca wydania jako „Lublin-Polonia” (s. 280), podanie dwóch wydań tej samej książki R. Kosselecka (s. 273), tytuł książki Konrada Fuchsa *Vom Dirigismus zum Liberalismus* zapisany jako „Vom Disgismus zum Liberalismus” (s. 268), a tytuł książki Petera Pareta zamiast *Yorck and the Era of Prussian Reform*, podany w formie „Yorck and the age of Prussian Reform” (s. 280). Charles-Antoine Thoumas w bibliografii występuje ze stopniem wojskowym jako „Général Thoumas” (s. 269). Uwagi można mieć do niechlujnie sporządzonego indeksu, który nie tylko powiela błędy z treści książki, lecz także dokłada nowe. Nie obejmuje również wszystkich nazwisk. Część postaci występuje tylko pod inicjałem imienia. Natomiast Voss – specjalista górniczy i Otto Karl von Voss to w rzeczywistości ta sama osoba (s. 295).

Spośród licznych braków wspomnieć również należy o tym, że w recenzowanej książce nie ma żadnych tabel i wykresów, co jak na pracę z zakresu historii gospodarczej jest w dalekim stopniu ekstrawaganckie. Na koniec uwaga o ilustracjach zamieszczonych w książce. Autor wzbogacił swe dzieło o kilkanaście czarno-białych zdjęć wykonanych samodzielnie. Są one raczej luźno związane z problematyką pracy. Część z nich pokazuje maszyny kopalni „Gwido” (domyślamy się, że chodzi o kopalnię Guido, powstałą w drugiej połowie XIX w., więc nijak nieodpowiadającą tematyce pracy), pozostałe dokumentują zabytki Berlina (łącznie z tamtejszą katedrą, gdzie znajdują się groby Hohenzollernów) i Poczdamu (choć bez zdjęcia płyty nagrobnej bohatera książki).

* * *

Wskazane błędy i usterki stanowią tylko skromny wybór, nie sposób wymienić je wszystkie. Ich odkrywanie i prostowanie jest czynnością żmudną i niewdzięczną. Sama lektura książki jest intelektualną torturą, niemal każde zdanie wymaga weryfikacji i zastanowienia – błędy, sprzeczności, przeinacze-

⁴³ Rafał W. KOWALCZYK, *Tsunami finansowe w Europie XVIII wieku: Francja, Holandia, Prusy, Rzeczpospolita*, Україна та Польща: минуле, сьогодення, перспективи [Ukraina та Polscza: mynułe, śiohodennia, perspektywy], t. 1: 2012, <https://ukrpolnauka.wordpress.com/2011/10/28/tsunami-finansowe-w-europie> [dostęp z 1 V 2020 r.].

nia, nieoparte niczym sądy wypełniają jej treść. Recenzowana publikacja jest efektem szczególnego braku znajomości literatury przedmiotu, niezrozumienia przedstawianych zagadnień, niedostrzegania sprzeczności w prowadzonych wywodach i nieumiejętności konstruowania narracji w języku polskim. Tekst książki opiera się na różnych przypadkowych informacjach, które nawet jeśli są prawdziwe, to często nie mają związku z tematem pracy. Trudno zrozumieć, jak tak zła książka mogła zostać opublikowana.

BIBLIOGRAFIA

- Bardach, Juliusz. *Historia państwa i prawa Polski*, vol. 1: *Do połowy XV wieku*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1957.
- Behre, Otto. *Geschichte der Statistik in Brandenburg-Preussen bis zur Gründung des Königlichen Statistischen Bureaus*. Berlin: C. Heymanns Verlag, 1905.
- Biernat, Czesław. *Statystyka obrotu towarowego Gdańska w latach 1651–1815*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962.
- Bogucka, Maria. *Dawna Polska. Narodziny, rozkwit, upadek*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1973.
- Bruce, Anthony and William Cogar. *An Encyclopedia of Naval History*. Chicago, London: Fitzroy Dearborn Publishers, 1998.
- Bussenius, Charlotte. *Die Preussische Verwaltung in Süd- und Neuostpreussen 1793–1806*. Heidelberg: Quelle & Meyer, 1960.
- Cameron, Rondo and Larry Neal. *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*. Translated by Hanna Lisicka-Michalska and Mirosław Kluźniak. Warszawa: Książka i Wiedza, 2004.
- Degen, Piotr. Review of *Polityka gospodarcza i finansowa Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1812*, by Rafał Kowalczyk. *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku* 12 (2013): 137–146.
- Di Vittorio, Antonio, ed. *An Economic History of Europe: From Expansion to Development*. London, New York: Routledge, 2006.
- Dufraisse, Roger. “Les relations économiques entre la France révolutionnaire et l’Allemagne.” In Roger Dufraisse. *L’Allemagne à l’époque napoléonienne. Questions d’histoire politique, économique et sociale. Études de Roger Dufraisse réunies à l’occasion de son 70e anniversaire par l’Institut Historique Allemand de Paris*, 215–248. Bonn, Berlin: Bouvier, 1992.
- Gąsiorowska, Natalia. *Polska na przełomie życia gospodarczego 1764–1830*. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”, 1947.
- Kemp, Tom. *Industrializacja w XIX-wiecznej Europie*. Translated by Leonard Garczyński. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1998.
- Grossman, Henryk. *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego*. Warszawa: Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego, 1925.
- Kołodziejczyk, Ryszard. *Kształtowanie się kapitalizmu na ziemiach polskich w latach 1796–1864*. Warszawa: Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR, 1964.

- Kowalczyk, Rafał. *Polityka gospodarcza i finansowa Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1812*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010.
- Kowalczyk, Rafał. “Tsunami finansowe w Europie XVIII wieku: Francja, Holandia, Prusy, Rzeczpospolita.” *Ukrayina ta Pol'shcha: mynule, s'ohodennyya, perspektyvy* 1 (2012). Accessed May 1, 2020. <https://ukrpolnauka.wordpress.com/2011/10/28/tsunami-finansowe-w-europie>
- Kowalczyk, Rafał W. *Era Fryderyka II. Narodziny pruskiej potęgi gospodarczej w XVIII stuleciu*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, 2018.
- Kowalczyk, Rafał W. “Górnictwo i przemysł Górnego Śląska w dobie Fridricha Antona von Heynitsa i Fridricha Wilhelma von Redena, współtwórców potęgi gospodarczej Prus (1777–1807).” *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 64/4 (2016): 495–504.
- Kowalczyk, Rafał W. “Polityka solna’ Rzeczypospolitej szlacheckiej u progu rozbiorów.” *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku* 10 (2012): 7–16.
- Kula, Witold. *Szkice o manufakturach w Polsce XVIII wieku*, vol. 3: 1780–1795. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1956.
- Łysoń, Rafał. “Społeczeństwo, jego udział w życiu politycznym, problem Polski.” In *Prusy w dobie kształtowania się kapitalizmu (1806–1871)*, edited by Grzegorz Kucharczyk, 370–474. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2014.
- Maddison, Angus. *The World Economy: Historical Statistics*. Paris: OECD, 2003.
- Riley, James C. “Dutch Investment in France, 1781–1787.” *Journal of Economic History* 33/4 (1973): 732–760.
- Rostworowski, Emanuel. *Historia powszechna. Wiek XVIII*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1977.
- Salmonowicz, Stanisław. *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 1987.
- Skibicki, Klemens. *Industrie im oberschlesischen Fürstentum Pless im 18. und 19. Jahrhundert*. Stuttgart: Franz Steiner Verlag, 2002.
- Touzery, Mireille. “Le gouvernement des finances sous l’Ancien Régime, organigrammes, listes et tableaux.” *Annuaire Bulletin de la Société de l’histoire de France* (2004): 61–101.
- Ville, Simon P. *Transport and the Development of the European Economy, 1750–1918*. Basingstoke: Palgrave Macmillan, 1990.
- Wachowiak, Bogdan, ed. *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2010.
- Wąsicki, Jan. *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Fragmenty dziejów*. Zielona Góra: Lubuskie Towarzystwo Naukowe, 1978.
- Wąsicki, Jan. *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowoschodnie (Neuostpreussen) 1795–1806*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1963.
- Wąsicki, Jan. *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Południowe 1793–1806*. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, 1957.
- Wilder, Jan A. *Traktat handlowy polsko-pruski z roku 1775. Gospodarcze znaczenie utraty dostępu do morza*. Warszawa: Nakładem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, 1937.

Wilson, Peter H. "Prussia as a Fiscal-Military State, 1640–1806." In *The Fiscal-Military State in Eighteenth-Century Europe*, edited by Christopher Storrs, 95–124. Farnham, Burlington: Ashgate, 2009.

Ziątkowski, Leszek. *Między niemożliwym a koniecznym. Reformy państwa pruskiego w końcu XVIII i na początku XIX wieku a proces równouprawnienia Żydów ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Śląsku*. Wrocław: Via Nova, 2007.

Ziótkowski, Dariusz. *Miasta departamentu kaliskiego w okresie Księstwa Warszawskiego (studium gospodarcze)*. Częstochowa: Wydawnictwo WSP, 2001.

